

ZARZĄDZENIE NR 819/2024
PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA
Z DNIA 14 marca 2024 r.

w sprawie przyjęcia i przekazania pod obrady Rady Miasta Krakowa projektu uchwały Rady Miasta Krakowa w sprawie nazwy ulicy

Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. z 2023 r. poz. 40, 572, 1463, 1688) zarządza się, co następuje:

§ 1. Postanawia się przyjąć i przekazać pod obrady Rady Miasta Krakowa projekt uchwały Rady Miasta Krakowa w sprawie nazwy ulicy.

§ 2. Wykonanie zarządzenia powierza się Sekretarzowi Miasta Krakowa.

§ 3. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

druk nr

projekt Prezydenta Miasta Krakowa

UCHWAŁA NR
RADY MIASTA KRAKOWA

z dnia

w sprawie nazwy ulicy

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. z 2023 r. poz. 40, 572, 1463, 1688) uchwała się, co następuje:

§ 1. Nadaje się nazwę ul. Stefanii Wojtulanis bezimiennej przecznicy ul. Podłużnej położonej w Dzielnicy VII Zwierzyniec (działka Nr: 55/17 obręb 7 jednostka ewidencyjna Krowodrza).

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Krakowa.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego.

Uzasadnienie

Z uwagi na powstające budynki przy bezimiennej przecznicy ul. Podłużnej konieczne jest jej nazwanie. Zespół ds. Nazewnictwa zaproponował uczynienie patronką ulicy Stefani Wojtulanis. Propozycja ta uzyskała pozytywną opinię Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec wyrażoną w Uchwale nr IV/49/2024 z dnia 29 lutego 2024 r. Patronka posiada również pozytywną opinię IPN.

Uchwała nie spowoduje wzrostu wydatków na funkcjonowanie Urzędu Miasta Krakowa. Realizacja uchwały nie wymaga zwiększenia zatrudnienia, a także nie będzie powodować w przyszłości dodatkowych kosztów niż ponoszone przed jej wprowadzeniem.

Stefania Wojtulanis ps. „Barbara” (ur. 22 listopada 1912 w Warszawie, zm. 12 lutego 2005 w Los Angeles) – kapitan pilot Polskich Sił Powietrznych, pilot sportowy. Zajmowała się wszystkimi rodzajami sportów lotniczych, poczynając od wzięcia udziału w VIII Krajowych Zawodach Balonów Wolnych o Puchar im. płk. Aleksandra Wańkowicza 17 maja 1936 w Toruniu jako pomocnik pilota inż. Franciszka Janika na balonie „Syrena” (IX miejsce). W 1937 r. jako pilot uczestniczyła w zawodach lotniczych o Puchar „Skrzydlatej Polski”. Wzięła też udział w spadochronowym skoku grupowym we Lwowie. W 1938 r. wzięła udział jako nawigator w VIII Krajowych Zawodach Lotniczych. 16 czerwca 1938 r. z okazji Krajowej Wystawy Lotniczej odbyły się we Lwowie I Lwowskie Zawody Balonowe. Startująca w nich załoga kobieca Stefania Wojtulanis i Zofia Szczecińska zajęła IV miejsce, pokonując dystans 189 km, lądując w miejscowości Wygoda koło Zaleszczyk. 28 maja 1939 r. jako pilot balonowy uczestniczyła w XI Krajowych Zawodach Balonów Wolnych im. płk. Aleksandra Wańkowicza w Mościcach. W czerwcu tego roku ukończyła kurs akrobacji na samolotach RWD-10 i RWD-17, a swoje umiejętności zaprezentowała w lipcu na X Zlocie do Morza. Przed wojną w powietrzu spędziła łącznie 192 godziny 28 minut, pilotując samoloty szkolne i sportowe RWD, balony, szybowce i motoszybowiec „Bak” (w sierpniu 1939 r.). W czasie wojny, podobnie jak kilka innych polskich pilotek i starszych wiekiem pilotów, służyła w Pomocniczym Transporcie Powietrznym (ATA), który dostarczał zmontowane samoloty z fabryk do jednostek bojowych. Cała ta grupa w ciągu wojny dostarczyła ponad 7.5 tysiąca samolotów myśliwskich i bombowych do dywizjonów pierwszoliniowych. Polskie pilotki nie zestrzeliły żadnego samolotu wroga, nie bombardowały terytorium Niemiec, ale ich zadania były inne i równie niebezpieczne. Wymagały znajomości pilotażu kilkunastu typów maszyn. Często ukryte usterki groziły lądowaniem w przygodnym terenie, a częsta mgła groziła kolizją z ziemią lub zaporami balonowymi. Ich praca była nieefektywna, ale niezbędna dla utrzymania zdolności bojowej lotnictwa alianckiego. Stefania Wojtulanis latała w misjach bojowych we wrześniu 1939 roku, pomagała w wyjazdach z Rumunii polskim żołnierzom, a od 1941 roku wspólnie z Anną Leską wstąpiły do ATA. Jako pierwsza Polka wylatała 1000 godzin na samolotach bojowych. Po wojnie pozostała na Zachodzie, działając w Stowarzyszeniu Lotników Polskich i wspierając polskie placówki muzealne oraz kulturalno-oświatowe. Za swoje zasługi lotnicze została odznaczona odznakami pilota wojskowego i Srebrnymi Krzyżami Zasługi z Mieczami, licznymi odznaczeniami brytyjskimi, a w 2003 roku - Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Jedną z jej koleżanek była Jadwiga Piłsudska, córka Marszałka Józefa Piłsudskiego, która pełniła służbę w ATA w latach 1942-1944.